

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
GRUDZIEŃ 2018 nr 12/2018 (82)WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

W numerze:

DIETY I EKWIWALENTY W GÓRĘ

Częściowo porządkowy charakter miała druga sesja Rady Gminy Krzymów, zwołana dwunastego grudnia. Radni między innymi kończyli sprawy, których nie można było zrealizować na pierwszej sesji.

str. 3

DZIĘKI DOBRYM LUDZIOM, MAMY JUŻ WSZYSTKO, CO JEST POTRZEBNE DO ŻYCIA

Ponad dwadzieścia worków i kartonów z podarunkami trafiło do kobiety z trójką dzieci, którzy w listopadzie w wyniku pożaru stracili wynajmowany dom w Szczepidle. Paczki przewieźli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie i nauczycielki ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

str. 4

INWESTYCJE Z LOKALNĄ GRUPĄ DZIAŁANIA

W Potażnikach powstał pierwszy z dwóch w gminie Krzymów punktów przystankowo-sporczykowych dla rowerzystów i piechurów. Jest to element projektu „Wielkopolska okiem cyklisty”, realizowanego przez sześć Lokalnych Grup Działania funkcjonujących na terenie dawnego województwa konińskiego.

str. 5

NAJWAŻNIEJSZE SĄ JEDNOŚĆ I ZROZUMIENIE

Po raz czwarty odbył się Koncert Świąteczny, przygotowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. W tym roku był on jednak wyjątkowy, gdyż stanowił część gminnego spotkania opłatkowego, zorganizowanego z inicjatywy wójta Danuty Mazur.

str. 6

NOMINACJE PRYZNANE

Jan Czaja, Krzysztof Kędziora i firma Bioproten są nominowani przez władze gminy Krzymów do Nagrody za działalność na rzecz rozwoju Powiatu Konińskiego za 2018 rok.

str. 7

NA KAŻDYM ETAPIE ŻYCIA MOŻNA ZNALEŹĆ COŚ DLA SIEBIE

Siódmego i dziewiątego grudnia na scenie Teatru na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie można było obejrzeć monodram „Shireley Valentine” autorstwa Willy’ego Russella, w wykonaniu Izabeli Noszczyk, aktorki Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi.

str. 8

ZATRZYMAJMY SIĘ CHOĆ NA CHWILĘ

W miłej i pełnej ciepła atmosferze, druhny, druhowie i przyjaciele Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie spotkali się szesnastego grudnia na kolacji wigilijnej.

str. 10

WSZYSCY JĄ OZDABIALI

Na skwerku przy gminnym parkingu w Krzymowie stanęła choinka. W jej przystrajanie zaangażowały się dzieci, młodzież i dorośli z całej gminy. — *Zamysłem naszym było, aby dzielić się radością. Jeśli każdy będzie miał swój udział w tym, co robimy, to będzie fajnie* — mówiła Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów, podczas ozdabiania gminnej choinki.

Fot. P. Markowski (2x)



Po raz pierwszy w historii gminy choinka stanęła w miejscu publicznym. Dotychczas bożonarodzeniowe iluminacje i ozdoby pojawiały się jedynie na prywatnych posesjach.

— *Zrobiliśmy to trochę z niedosytu, może trochę z zazdrości, że inne miejscowości i miasta są pięknie ozdobione, że ludzie cieszą się z każdego skweru, który jest oświetlony. My wiemy, że świąteczne oświetlenie uliczne jest bardzo drogie, dlatego zaczynamy od małej rzeczy. Mamy nadzieję, że ten pomysł się przyjmie i w kolejnych latach będziemy tych dekoracji dokładać* — mówi Danuta Mazur.

Choinka była ozdabiana sukcesywnie. Piątego grudnia oświetlenie zawieszali pracownicy urzędu gminy, szóstego dzieci i młodzież ze szkoły w Krzymowie, Paprotni i podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej wieszali na niej przyniesione ozdoby, a siódmego dzieci z pozostałych szkół. Były to bombki, łańcuchy i inne błyskotki. Duża gwiazda, wykonana przez podopiecz-



nych Warsztatu Terapii Zajęciowej, została umieszczona na czubku choinki. Z pomocą w ozdabianiu wyższych części drzewka przyszedł Julian Tomicki, Prezes OSP w Krzymowie, który dostarczył drabinę i zawieszał z niej ozdoby. Świąteczny nastrój wprowadził natomiast radny Jan Czaja, przyjeżdżając na miejsce akcji swoim dźwiękowozem, z którego śpłyły się kolędy. Zresztą zaangażowanie Jana Czaj było znacznie większe, gdyż to on przytransportował choinkę do Krzymowa, zrobił do niej zamocowanie

i osadził ją, poza tym pomógł podłączyć zasilanie elektryczne i ze swojego podnośnika pomagał instalować oświetlenie drzewka.

Szóstego grudnia wypadały mikołajki, więc przy choince pojawił się Mikołaj z torbą pełną cukierków, którymi częstował wszystkich zaangażowanych w ozdabianie drzewka.

— *Bardzo podoba mi się ta akcja. Trzeba szanować tradycję* — mówił Mikołaj.

Pomysł gminnej choinki podobał się też dzieciom i młodzieży. Nie tylko dlatego, że dzięki jej ozdabianiu przepadła część lekcji.

— *Wygląda naprawdę pięknie. Cieszy nas też to, że mamy w tym swój udział, ponieważ przynieśliśmy bombki i łańcuchy, które teraz ją ozdabiają* — mówili uczniowie szkoły podstawowej w Krzymowie.

A choinka stała się prawdziwą ozdobą Krzymowa. Wygląda bardzo ładnie, a najpiękniej po zapadnięciu zmroku, gdy dodatkowo oświetla ją mnóstwo kolorowych żarówek. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

W grudniu do Przystuliska dla Zwierząt w Brzeźnie trafiły dwa pieski. Trzy zostały wyadoptowane. Nowe domy znalazły w gminie Krzymów.

Dane te nie dotyczą całego miesiąca. Ze względu na grudniowy cykl wydawniczy „Wiadomości Gminy Krzymów” statystyka mówi tylko o tym, co wydarzyło się do osiemnastego grudnia.

A grudzień to Święta Bożego Narodzenia i noc sylwestrowa.

— *Bardzo często chcemy na święta sprezentować komuś zwierzę. Pies to nie rzecz, pies jest żywym stworzeniem, więc przez nieprzemyślaną zakup albo adopcję możemy mu wyrządzić krzywdę* — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przystuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Innym tematem wracającym w grudniu są sylwestrowe fajerwerki, które często stresują a nawet płoszą psy i inne zwierzęta.

— *Ja mam prośbę do mieszkańców gminy Krzymów, żeby cały swój arsenał wystrzelali w Sylwestra o północy i nie robili „przedstartów”. W noc sylwestrową musimy zadbać o to, żeby pies jak najmniej się stresował. Można go zamknąć w piwnicy, bo tam odgłosy strzałów będą trochę stłumione. Można również podać środka uspokajającego. Są one do nabycia w sklepach zoologicznych i u weterynarzy* — mówi Tomasz Opszański.

Trzeba mieć świadomość, że źle zabez-

pieczony pies przestraszony wybuchami może uciec z posesji. A w stresie jest niczym w amoku, biegnie przed siebie i może stanowić zagrożenie komunikacyjne. Może się zdarzyć, że gdyby ktoś chciał go wtedy złapać lub zbliżyć się do niego, to pies zareaguje agresją.

Ale są psy, które nie boją się strzałów.

— *Są to psy szkolone na przykład do myślistwa, obrony cywilnej, służące w policji, wojsku, straży. Są one przyzwyczajane do strzałów i nie boją się ich. Ale to jest mniejszość, dlatego w noc sylwestrową zadbajmy dobrze o nasze zwierzęta* — mówi Tomasz Opszański.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przystulisku, na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zaszczepione. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze.

Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przystulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 69-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przystulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.

ARES



W typie owczarka niemieckiego, ma powyżej pięciu lat, łagodny, rodzinny

SZCZENIACZEK



Znaleziony w lesie w Potążnikach

SZCZENIACZEK



Znaleziony w Głodnie

MAMBA



Czarna suczka w typie labradora. Bardzo spokojna, rodzinna

OLO



Mały, sympatyczny podwórkowiec

REKS



Niespełna roczny szczeniak, wesoły, chętny do zabawy, potrzebuje dużo ruchu

ZESPOLEK



Znaleziony na terenie byłego Zespołu Szkół w Brzeźnie. Około dwuletni, sympatyczny piesek

CORAZ WIĘCEJ PACZEK

Aż czterdzieści dwie duże paczki żywnościowe udało się przygotować w tym roku dla osób starszych i potrzebujących w ramach akcji Pogotowie św. Mikołaja w Krzymowie.



Fot. P. Markowski

Pogotowie św. Mikołaja, to akcja organizowana przez Koniński Bank Żywności, polegająca na zbieraniu przez wolontariuszy w sklepach produktów żywnościowych. Później trafiają one do paczek, a paczki do osób potrzebujących. Akcja była prowadzona w Koninie trzydziestego listopada i pierwszego grudnia. W Krzymowie zawsze jest trochę później, w powiązaniu z rekołecjami i odpustem w miejscowej parafii. W tym roku wolontariusze ze Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie oraz harcerze

z dwudziestej piątej drużyny harcerskiej „Włóczykije” zbierali produkty siódmego i ósmego grudnia. Z roku na rok hojność mieszkańców jest coraz większa.

— *Ludzie być może są zamożniejsi niż kiedyś, ale przede wszystkim znają już tę akcję i wiedzą, że paczki trafiają do naszych mieszkańców. Czyli do mieszkańców należących do krzymowskiej parafii. W tym roku odwiedziliśmy głównie osoby starsze i samotne. Informacje o nich otrzymaliśmy z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, ale też dowiedzieliśmy się pocztą pantoflową, kto może*

potrzebować takiego wsparcia. Bo często jest tak, że ci, którzy potrzebują pomocy, nikogo o tym nie informują — mówi Kamila Oblizajek, drużynowa „Włóczykijów”.

Paczki zostały rozwieszone piętnastego grudnia. Samochodu użyczyli strażacy z OSP w Krzymowie.

— *Ja jeżdżę od początku Pogotowia św. Mikołaja. To już drugi samochód, którym rozdajemy paczki. Kiedyś był ford, teraz jest peugeot. Ludzie przyjmują nas ciepło i ze wzruszeniem. Cieszą się, że trafia do nich taka paczka* — mówi Stanisław Gwoździkiewicz, Naczelnik OSP w Krzymowie.

Od dwudziestu lat koordynatorem akcji w Krzymowie i łącznikiem z Konińskim Bankiem Żywności jest Jan Czaja.

— *Przejąłem to po śmierci druha Józefa Zajęca. To on zainicjował tę akcję, a ja po dwóch, trzech latach ją przejąłem. Do zebranych przez młodzież produktów Koniński Bank Żywności dołożył jogurty i wafle ryżowe* — mówi Jan Czaja.

W tym roku Koniński Bank Żywności zorganizował akcję Pogotowie św. Mikołaja już po raz dwudziesty trzeci. | mar.

DYŻURY

PRZEWODNICZĄCEGO
RADY GMINY KRZYMÓW

Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, zaprasza Mieszkańców gminy na spotkania podczas cotygodniowych dyżurów.

Dyżury będą się odbywać w każdą środę w budynku **Urzędu Gminy w Krzymowie, w biurze rady – pokój numer 12, w godzinach od 12.30 do 15.30.**

Telefony:
63 24-13-770 lub 503 322 705

Email:
przewodniczacypg-krzymow@wp.pl

BĘDĄ KŁAŚĆ RURY

Już w styczniu rozpocznie się budowa drugiego etapu kanalizacji sanitarnej w gminie Krzymów. Inwestycja ma być zrealizowana do końca przyszłego roku.

Siódmego grudnia Zakład Usług Wodnych w Koninie podpisał w imieniu gminy Krzymów umowę z wykonawcą kanalizacji. Przypomnijmy: Zakład Usług Wodnych jest beneficjentem projektu „Uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie gmin Konińskiego Obszaru Strategicznej Interwencji”, obejmującego gminy: Krzymów, Rzgów, Stare Miasto. W gminie Krzymów powstanie ponad osiemnaście kilometrów sieci kanalizacyjnej grawitacyjnej i tłocznej oraz dwanaście przepompowni ścieków za ponad szesna-

ście milionów złotych.

— Firma realizująca budowę zapowiada, że – jeśli będą sprzyjające warunki pogodowe – już w styczniu rozpocznie prace budowlane i zapewnia, że zakończy je do końca przyszłego roku. Myśleliśmy, żeby zacząć tę inwestycję od drogi krajowej 92 w Paprotni, bo mieliśmy obiecanie przez powiat, że gdy zostanie zrobiona kanalizacja w tej części, to będziemy mogli myśleć o remoncie drogi Krzymów-Paprotnia. Ale okazało się, że jest to niemożliwe, więc kanalizacja będzie budowana od Brzezińskich

Holendrów w stronę Krzymowa i do Paprotni — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Ale to tylko część kanalizacyjnych inwestycji. Na realizację czeka jeszcze projekt złożony przez gminę na dokończenie kanalizacji w Brzeźnie i skanalizowanie ulicy Kupieckiej w Paprotni aż do firmy Kupiec. Ta inwestycja będzie możliwa po zrealizowaniu prac przez Zakład Usług Wodnych, gdyż dopiero wtedy będzie można prawidłowo połączyć obie sieci.

— Jednak już teraz ogłosiliśmy specyfikację na wyłonienie inspektora nadzoru naszego zadania. Osoba ta później zasiądzie w komisji przetargowej, która rozstrzygnie, kto będzie realizował budowę — mówi Danuta Mazur.

Tego, kto zostanie inspektorem dowiemy się do końca stycznia przyszłego roku. Natomiast jeszcze w tym dokończone zostaną gminne inwestycje drogowe. Chodzi o budowę dróg metodą destruktu w Teresinie, krótkich odcinków w Potażnikach i Głodnie oraz dwóch ulic w Brzeźnie. | mar.

BYWA ŚLISKO, JEDŹ OSTROŻNIE

Niedostosowanie jazdy do warunków drogowych było przyczyną kolizji, do której doszło piątego grudnia w Brzeźnie.

Zdarzenie miało miejsce około po ósmej rano. Tego poranka, przy ujemnej temperaturze, powierzchnia drogi była pokryta cienką warstwą lodu. W takich okolicznościach doszło do stłuczki dwóch pojazdów osobowych na ulicy Głównej w Brzeźnie. Na miejsce zostali zadysponowani strażacy z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, pojawiła się też policja.

— Zostaliśmy wezwani o godzinie ósmej trzydziestej. Nasze działania polegały na neutralizacji płynów eksploatacyjnych, które wyciekły z jednego z pojazdów oraz na sprzątnięciu z drogi leżących na niej części karoserii auta — mówi Anna Świdarska, uczestnicząca w akcji druha z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że je-

den z pojazdów miał letnie opony. Kto jeszcze tego nie zrobił, powinien jak najszybciej zmienić opony na zimowe. Jazda na letnich w zimowych warunkach stwarza dodatkowe zagrożenie nie tylko dla kierującego takim pojazdem, ale też dla innych użytkowników dróg.

Policjanci apelują o uwagę i zachowanie ostrożności. Jesienna i zimowa aura sprzyja zmianom temperatury. Wieczory bywają mgliste, a noce i ranki, z temperaturą około zera stopni sprawiają, że nawierzchnia staje się śliska. Często bywa tak, że przekonujemy się o tym dopiero wtedy, gdy wykonujemy manewry na drodze. Starajmy się przewidywać takie sytuacje i bądźmy bardzo czujni, tym bardziej, że właśnie rozpoczyna się kalendarzowa zima. | mar.



Fot. archiwum

DIETY I EKWIWALENTY W GÓRĘ

Częściowo porządkowy charakter miała druga sesja Rady Gminy Krzymów, zwołana dwunastego grudnia. Radni między innymi kończyli sprawy, których nie można było zrealizować na pierwszej sesji.

Na początku obrad złożył ślubowanie nieobecny na pierwszej sesji radny Paweł Broskowski. W konsekwencji zmieniona została uchwała w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Dwudziestego pierwszego listopada został uchwalony czteroosobowy skład tej komisji. Teraz dołączył do niej radny Paweł Broskowski, zatem należało zmienić w uchwale jej skład na pięcioosobowy. Porządkowy charakter miały też uchwały w sprawie przedmiotu działania Komisji Budżetowo-Gospodarczej i Samorządowej.

Radni podjęli też uchwałę w sprawie wysokości diet.

— Dzieje się tak na początku każdej kadencji, nie tylko w Radzie Gminy Krzymów, że ustalana jest dieta radnego za pełnienie tej funkcji. Ostatnia taka decyzja była podejmowana w grudniu 2014 roku, czyli na początku kadencji ostatniej rady. My też na początku nowej kadencji wprowadziliśmy zmiany do uchwały o zasadach przyznawania diet dla radnych — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

A zmiany zaszły na każdym szczeblu. Przewodniczący Rady Gminy Krzymów będzie otrzymywał tysiąc trzysta czterdzieści dwa złote, jego zastępca osiemset pięćdziesiąt złotych, przewodniczący komisji sta-



tych będą otrzymywać osiemset złotych, dla pozostałych radnych i członków komisji jest to siedemset złotych. Stawki wzrosły o sto pięćdziesiąt złotych, z wyjątkiem przewodniczącego rady, którego stawka wzrosła o czterdzieści dwa złote i w tej chwili osiąga maksimum ustalone przez ustawodawcę.

— Radni, aby uczestniczyć w sesjach i pracach komisji, biorą urlopy bezpłatne, więc to jest dla nich rekompensata. Również za koszty dojazdów i utrzymania samochodów — dodaje Leszek Staszak.

Po przyjęciu tej uchwały, wśród obecnych na sesji sołtysów rozgorzała szeptana dyskusja, w końcu sołtys Paprotni zapytała, czy rada myśli też o podwyżce, jak to nazwała, jałmużny dla sołtysów. Odpowiedź była błyskawiczna.



— Będziemy się zajmować podwyżką, nie zostawimy sołtysów z tą dietą, którą do tej pory mają, ale zrobimy to dopiero po zakończonych zebraniach wyborczych w sołectwach, czyli na koniec lutego 2019 roku — tłumaczył przewodniczący rady.

Radni przyjęli także uchwałę podwyższającą ekwiwalent dla strażaków biorących udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Dotychczas było to czternaście złotych za godzinę, po podwyżce będzie to siedemnaście złotych za godzinę.

Na sesji zostały też wprowadzone zmiany w tegorocznym budżecie. Było to między innymi przyjęcie trzydziestu tysięcy złotych za zajęcia pasa drogowego od firmy budującej w gminie linię światłowodową a także zmniejszenie planu dochodu z tytułu zbycia



Fot. P. Markowski (3x)

nieruchomości o sześć tysięcy złotych. Po stronie wydatków między innymi dwadzieścia tysięcy złotych zostało przeznaczone na wynagrodzenia w szkołach podstawowych, a sześćdziesiąt cztery tysiące dwieście cztery złote to zabezpieczenie pieniędzy na przygotowanie wniosków aplikacyjnych w celu przystąpienia gminy Krzymów do programu Maluch Plus.

W grudniu jeszcze raz spotkają się komisje, aby procedować nad projektem budżetu na 2019 rok, natomiast sesja budżetowa odbędzie się w połowie stycznia.

— Dlatego już teraz chciałbym złożyć mieszkańcom życzenia zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku — mówi Leszek Staszak. | mar.

DZIĘKI DOBRYM LUDZIOM, MAMY JUŻ WSZYSTKO, CO JEST POTRZEBNE DO ŻYCIA

Ponad dwadzieścia worków i kartonów z podarunkami trafiło do kobiety z trójką dzieci, którzy w listopadzie w wyniku pożaru stracili wynajmowany dom w Szczepidle. Paczki przewieźli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie i nauczycielki ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Przez ostatnie dwa tygodnie listopada trwała zbiórka dla pogorzalców w szkole w Brzeźnie. Odzew był bardzo duży i to nie tylko wśród mieszkańców Brzeźna.

— Wszyscy, którzy dowiedzieli się, że jest potrzebna jakakolwiek pomoc, włączyli się w zbiórkę i ofiarowywali to, co mogli — mówi Anna Mirkiewicz, nauczycielka w oddziałach przedszkolnych szkoły podstawowej w Brzeźnie.

Akcja pomocowa zakończyła się zebraniem trzech tysięcy ośmiuset osiemdziesięciu czterech złotych, ubrań, przyborów szkolnych i słodczy. Również druhn i druhowie z OSP w Brzeźnie zorganizowali zbiórkę w swoich szeregach.

— Dołączyliśmy do akcji organizowanej przez szkołę. Przez tydzień zbieraliśmy głównie słodczy dla dzieci, ręczniki, poduszki, środki czystości i przybory szkolne. Po zakończeniu zbiórki pomogliśmy przetransportować podarunki, ponieważ było ich dosyć dużo. Dysponujemy prywatnym transportem i postanowiliśmy pomóc nawet w ten sposób — mówi Tomasz Opszański, Prezes OSP w Brzeźnie.



Wszystko, co zostało zebrane, trafiło trzeciego grudnia do pogorzalców. Obecnie mama z trójką dzieci wynajmują domek w Dąbrowicach Starych w gminie Kościelec.

— Na szczęście szybko udało się nam znaleźć ten lokal. Praktycznie na drugi dzień po pożarze już tu byliśmy. Jestem zszokowana tak dużą pomocą, jaką otrzymałam dzisiaj i jeszcze w listopadzie. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy się angażowali w pomoc dla nas — mówi samotna matka.

Kobieta chce się podzielić tym, co otrzy-



Fot. P. Markowski (2x)

mała z innymi pogorzalcami.

— Mój syn przeczytał na Facebooku, że dwudziestego dziewiątego listopada jakaś rodzina z dwójką dzieci straciła w pożarze dom w Pątnowie. Mamy z nią kontakt i częś-

rzeczy, które się nam nie przydadzą albo nie będą pasować rozmiarowo, chcemy im przekazać. Bo teraz mogę powiedzieć, że mamy już wszystko, co nam potrzebne do życia. Dzięki dobrym ludziom — dodaje. | mar.

MEDAL ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE

Szanowni Mieszkańcy!

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie stanowi nagrodę dla osób, które przeżyły co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Aby zainicjować procedurę nadania Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, należy skontaktować się z Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Krzymowie. Jeśli w 2019 r. będą Państwo obchodzić swoje Złote albo Diamentowe Gody (50, 60 rocznica zawarcia związku małżeńskiego) lub jeśli dotychczas nie otrzymali Państwo takiego medalu, serdecznie zapraszam do siedziby Urzędu Stanu Cywilnego – Krzymów, ul. Kościelna 2 lub proszę o kontakt telefoniczny pod nr 63 24 13 760.

Z wyrazami szacunku
Iwona Kubiak-Klejna
Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Krzymowie.

NOWA SZANSA NA FOTOWOLTAIKĘ

Firma Promag ogłasza nabór wśród mieszkańców Gminy Krzymów do Grupowego Programu Dofinansowań na fotowoltaikę oraz kolektory słoneczne.

Program skierowany jest do osób fizycznych, gospodarstw rolnych oraz firm. Dofinansowanie do kolektorów słonecznych i instalacji fotowoltaicznych o mocy od 2 do 40 kW na poziomie czterdziestu do pięćdziesięciu procent.

Szczegóły oraz możliwość zgłoszenia bę-

dzie możliwa na spotkaniach informacyjnych, które odbędą się:

- 10.01.2019 o godzinie 17:30 w Urzędzie Gminy w Krzymowie,

- 10.01.2019 o godzinie 19:00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. | mar.

SPADŁO ZADŁUŻENIE

O dwadzieścia i trzydzieści osiem setnych procent zmniejszyło się zadłużenie gminy Krzymów od 2014 do 2017 roku, wynika z rankingu opublikowanego przez pismo samorządowe „Wspólnota”.

Jako punkt początkowy rankingu wybraliśmy rok 2014. Z jednej strony to moment, w którym poziom zadłużenia w skali kraju był najwyższy. A jednocześnie to początek ostatniej kadencji samorządowej. Poziom zadłużenia na koniec 2014 roku (wyrażony jako procent budżetu każdej JST) porównujemy z zadłużeniem na koniec 2017 r. Innymi słowy pytamy o to, jak w poszczególnych gminach, powiatach i województwach zmieniał się poziom długu. Wartości ujemne wskaźnika oznaczają spadek (wyrażony w punktach procentowych), a wartości dodatnie – wzrost zadłużenia (także w punktach proc.). Przy-

kładowo, jeśli w jakiejś gminie wskaźnik zadłużenia na koniec 2014 roku wynosił 51 proc., a pod koniec 2017 r. 39 proc., to wartość naszego wskaźnika wynosi -12 – czytamy we „Wspólnocie”.

Gmina Krzymów ze spadkiem zadłużenia o 20,38 procent znalazła się wśród gmin większych, w których był on największy.

— To efekt tego, że nie realizowaliśmy w ostatnich czterech latach dużych projektów inwestycyjnych. Pięćdziesiąt procent obecnego zadłużenia to pożyczka na budowę pierwszego etapu kanalizacji sanitarnej — mówi Izabela Badowska, Skarbnik Gminy Krzymów. | mar.



Niech Święta Bożego Narodzenia
uświetnią Państwu w rodzinnej atmosferze,
a Nowy Rok tchnie w nasze serca nową nadzieję
na lepsze jutro.

Życzy
Leszek Staszak
Przewodniczący Rady Gminy Krzymów

INWESTYCJE Z LOKALNĄ GRUPĄ DZIAŁANIA

W Potażnikach powstał pierwszy z dwóch w gminie Krzymów punktów przystankowo-soczynkowych dla rowerzystów i piechurów. Jest to element projektu „Wielkopolska okiem cyklisty”, realizowanego przez sześć Lokalnych Grup Działania funkcjonujących na terenie dawnego województwa konińskiego.

W sumie, na obszarze podlegającym działaniom tych sześciu stowarzyszeń powstaną czterdzieści cztery punkty. W każdej gminie dwa. W naszej gminie poza Potażnikami, przez które prowadzi ścieżka na Złotą Górę, będzie to koniec ulicy Leśnej w Brzeźnie. Tam z kolei przebiega niebieski szlak turystyczny z Żychlina na Złotą Górę. Konstrukcja ma pojawić się tam w styczniu przyszłego roku.

Każdy punkt składa się z drewnianej wiaty, tablicy informacyjnej z mapą całego regionu, ocynkowany stojak na pięć rowerów i kosz na śmieci.

— *Myszę, że dla wszystkich, którzy wybierają się na Złotą Górę będzie to idealne miejsce, żeby odpocząć, czy to przed wejściem, czy po zejściu z niej* — mówi Jacek Popielarz, Wiceprezes LGD Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia.

Całkowity koszt inwestycji dla wszystkich Lokalnych Grup działania to około dwustu dziewięćdziesięciu pięciu tysięcy złotych.

Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia otrzymało z tej puli ponad osiemdziesiąt tysięcy złotych.

— *Gmina nie partycypowała w kosztach tej inwestycji. Zostały one całkowicie pokryte przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu, więc bez udziału gminy, zyskałmy dodatkową infrastrukturę turystyczno-rekreacyjną* — dodaje Jacek Popielarz.

Warto dodać, że pod koniec listopada przy wieży widokowej w Paprotni została oddana do użytku siłownia zewnętrzna z elementami placu zabaw. To również inwestycja, która była realizowana we współpracy ze Stowarzyszeniem Wielkopolska Wschodnia, z programu LEADER+. W jej ramach w Paprotni stanęło osiem urządzeń do ćwiczeń i trzy elementy placu zabaw dla dzieci. Koszt inwestycji po przetargu wyniósł niecałe pięćdziesiąt tysięcy złotych. Tym razem gmina uczestniczyła w kosztach na poziomie trzydziestu siedmiu procent wartości. Pozostała



Fot. P. Markowski

część pieniędzy pochodzi ze wspomnianego programu LEADER +.

— *Mamy okres jesienno-zimowy, więc teraz nie spodziewam się dużego zainteresowania, ale wiosną i latem, kiedy będą tam*

organizowane imprezy, kiedy ludzie zaczną spacerować, będzie można z siłowni i placu zabaw korzystać, do czego zachęcam i zapraszam do odwiedzenia tego miejsca — mówi Jacek Popielarz. | mar.

DROGI DO PRZEGLĄDU

Sebastian Ławniczak, radny powiatu konińskiego z gminy Krzymów został Wiceprzewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Składy komisji były wybierane na drugim posiedzeniu Rady Powiatu Konińskiego, zwołanym na szósty grudnia.

Sebastian Ławniczak jest także członkiem Komisji Rozwoju i Infrastruktury. Dwunastego grudnia członkowie obu komisji spotkali się na posiedzeniach i zajmowali się opiniowaniem budżetu na 2019 rok. Według projektu, budżet powiatu będzie wielkości około dziewięćdziesięciu dwóch milionów złotych, z czego około dziewięć milionów zostanie przeznaczonych na drogi. A

stan dróg dla radnego Sebastiana Ławniczaka jest w tej chwili jednym z najważniejszych zadań.

— *Myszę, że jest to problem dotyczący każdego mieszkańca powiatu. Wszyscy poruszamy się po tych drogach. Jest to kwestia komfortu i bezpieczeństwa. Jestem już po rozmowie z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych i zamierzamy wspólnie z panią wójt*

Danutą Mazur objechać wszystkie drogi powiatowe, jakie są w gminie Krzymów i skontrolować prom w Biechowach. Pan dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych powie, jakie ma pomysły i wizje w odniesieniu do infrastruktury drogowej powiatu w naszej gminie — mówi Sebastian Ławniczak.

Wiadomo, że na planowany remont czeka odcinek drogi powiatowej Krzymów-Pa-

protnia. Tam jednak prace będą mogły się rozpocząć po zakończeniu budowy kanalizacji sanitarnej.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Konińskiego, na wniosek starosty Stanisława Bielika, radni jednogłośnie obniżyli mu wynagrodzenie o tysiąc czterysta złotych. Będzie on teraz zarabiał dziesięć tysięcy dziewięćset czterdzieści złotych brutto. | mar.

DRUHNY I DRUHOWIE CHCĄ SIĘ SZKOLIĆ

Czwartego grudnia na ostatnim w tym roku zebraniu spotkał się Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Krzymowie. Członkowie zarządu przyjęli między innymi plan działań na 2019 rok.

Okazało się też, że po raz drugi z rządu w budżecie przeznaczonym na całoroczne działania straży zostały pieniądze, które zostaną podzielone między gminne jednostki OSP.

— *Nie wynika to z naszej szczególnej oszczędności. Po prostu w tym roku nie było tak dużo wyjazdów, więc zużyliśmy mniej paliwa i mniej pieniędzy zostało przeznaczonych na ekwiwalenty dla strażaków za udział w akcjach* — tłumaczy Tomasz Opszański, Komendant Gminny ZOSP RP w Krzymowie.

Zatem na koniec roku wszystkie gminne jednostki otrzymają po pięć tysięcy złotych na zakup sprzętu przeciwpożarowego. Rok temu była podobna sytuacja, wówczas na każdą jednostkę przypadło sześć tysięcy złotych. Tegoroczny budżet zabezpieczony przez gminę na działania straży wynosił sto pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych. Na przyszły rok planowany jest w tej samej wysokości.

Zarząd przyjął też harmonogram działań na 2019 rok. Znalazła się w nim organizacja szkoleń, pogadanek, przeprowadzenie gmin-

nych zawodów sportowo-pożarniczych czy organizacja Dnia Strażaka. Prezesi poszczególnych jednostek zadeklarowali też, że zorganizują walne zebrania sprawozdawcze najpóźniej do końca lutego przyszłego roku.

W przyszłym roku odbędzie się więcej manewrów.

— *Komendant gminny ma obowiązek zorganizować manewry raz w roku i zazwyczaj dzieje się to we wrześniu lub październiku. Jednak na zebraniu zarządu druhowie proponowali, żeby w przyszłym roku zrobić jeszcze jedno. Ja, jako komendant gminny oczywiście zgodziłem się na to. Odbędzie się one w marcu lub kwietniu. Cieszę się, że druhowie chcą się szkolić, ponieważ, jak głosi pewne powiedzenie, im więcej potu na ćwiczeniach, tym mniej krwi przy realnym zdarzeniu* — mówi Tomasz Opszański.

Zostały już przedstawione propozycje ćwiczeń. Mały by to być kwalifikowana pierwsza pomoc, czyli ratownictwo medyczne, radiołączność i ratownictwo techniczne. | mar.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy życzyć wszystkim Mieszkańcom Gminy Krzymów wszelkiej pomyślności, radości i nadziei, aby ten niezwykły czas był dla nas wszystkich okazją do spotkań z bliskimi, ale także czasem spokoju i refleksji. Niech Nowy Rok przyniesie nam nową energię do podejmowania wyzwań na rzecz wspólnego dobra.

*Danuta Mazur
Wójt Gminy Krzymów*

*Roman Gęziak
Zastępca Wójta
Gminy Krzymów*

NAJWAŻNIEJSZE SĄ JEDNOŚĆ I ZROZUMIENIE

Po raz czwarty odbył się Koncert Świąteczny, przygotowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. W tym roku był on jednak wyjątkowy, gdyż stanowił część gminnego spotkania opłatkowego, zorganizowanego z inicjatywy wójta Danuty Mazur.

To niezwykle wydarzenie miało miejsce piętnastego grudnia w sali widowiskowej remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie.

— *Jest nam niezmiernie miło, że możemy się spotkać w tak dużej rodzinie gminy Krzymów. To dla nas zaszczyt, że mimo nawału obowiązków i tej chwili, która przychodzi w sobotę, a na którą czekają wszyscy, którzy pracują - są państwo z nami. Chcemy zainaugurować ten piękny czas przygotowania do narodzin Chrystusa* — mówiła Danuta Mazur.

Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów zauważył, że to spotkanie buduje gminną wspólnotę.

— *Dziękuję pani wójt za zorganizowanie tego spotkania. Dzięki niemu jest okazja do integracji różnych środowisk. Są tu harcerze, strażacy, księża, sołtysi i radni. Są tu nie tylko mieszkańcy wszystkich zakątków gminy Krzymów, ale też osoby spoza niej* — mówił Leszek Staszak.

Po powitaniu rozpoczął się koncert. Jego osią była Orkiestra Dęta Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie pod dyktando kapelmis-

tra Pawła Ciesielskiego, owacyjnie witano go przez swoich muzyków. Przygotowane przez orkiestrę kolędy zostały przeplecione występami dzieci uczęszczających na zajęcia wokalne i instrumentalne prowadzone przez dom kultury. Gościem specjalnym koncertu była Marcelina Błaszczuk ze szkoły podstawowej w Krzymowie. Wokalistka zaśpiewała „All I want for Christmas is you” z repertuaru Mariah Carey a z mamą piosenkę „Uciekali”, pochodzącą z musicalu „Metro”. Najjaśniejszym artystycznym punktem koncertu było wykonanie pastorałki „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”, którą zaśpiewały Agata Soszyńska i Faustyna Urbańska przy akompaniamencie orkiestry. Okazało się, że zespół ma w swoich szeregach nie tylko zdolne instrumentalistki, ale też doskonale śpiewające wokalistki.

Po koncercie Danuta Mazur poprosiła o ustawienie krzeseł w krąg. Gdy tak się stało, na jego środku stanął stół ze świecami, opłatkiem i Pismem Świętym, z którego prezes OSP w Krzymowie, Julian Tomicki przeczytał fragment mówiący o narodzeniu Jezusa. Na-

stępnie zabrał głos ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Krzymowie.

— *Wszystko ma swój sens, swój czas i swoje miejsce. I nasza wspólna obecność tutaj jest także okazją do tego, aby w tym miejscu się odnaleźć. Odnaleźć swojego brata, swoją siostrę, odnaleźć swoje powołanie, misję, którą Bóg nam przeznaczył. Jest czas radości, czas smutku, jest czas zamyślenia, refleksji nad tym, co dokonuje się w naszym życiu. Ten koncert, te kolędy, to śpiewanie i muzyka wprowadziły nas w ten moment, kiedy będziemy dzielić się sobą, dzielić się swoimi przeżyciami i dobrymi życzeniami, gdzie będziemy wzajemnie obdarzać się dobrym słowem. Jak słyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii, słowem, które do nas przyszło, które stało się pośród nas. Dzielić się miłością, którą ofiarował nam Bóg* — mówił ks. Wojciech Kaźmierczak.

Następnie każdy, kto chciał, mógł dzielić się opłatkiem. W tym czasie na scenie pojawił się okolicznościowy zespół wokально-instrumentalny, którego trzon stanowili Jacek Popielarz z gitarą i Tomasz Woźniak z key-

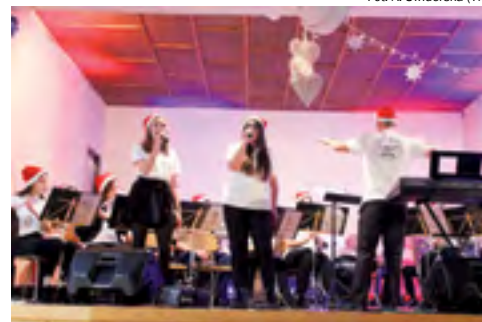
boardem, a towarzyszyły im dwie instrumentalistki orkiestry. Zespół wspierany wokalnie przez Aleksandrę Mielcarek zaśpiewał kilka kolęd i zaprosił na występ przed tegoroczną pasterką w Krzymowie.

Po podzieleniu się opłatkiem, uczestnicy spotkania mogli posilić się wigilijnymi potrawami przygotowanymi na ten wieczór.

Koncert Świąteczny i gminne spotkanie opłatkowe miało połączyć w jednym miejscu mieszkańców gminy, działaczy różnych organizacji i środowisk.

— *Bo gmina Krzymów tego wymaga. Ja wielokrotnie podkreślam, że w życiu najważniejsze są jedność i zrozumienie. Nie ma ludzi doskonałych, ale musimy wyrazić chęć i robić wszystko, żeby się łączyć, żeby czuć się razem* — mówiła Danuta Mazur.

Na spotkanie opłatkowe zapisało się stu czterdziestu mieszkańców gminy. Na koncercie było ich jeszcze więcej, więc jest już pewne, że przyszłe Koncerty Świąteczne będą odbywać się w Krzymowie, jako część gminnego spotkania opłatkowego. | mar.



NOMINACJE PRYZNANE

Jan Czaja, Krzysztof Kędziora i firma Bioproten są nominowani przez władze gminy Krzymów do Nagrody za działalność na rzecz rozwoju Powiatu Konińskiego za 2018 rok.

Nagrodę ustanowił Zarząd Powiatu Konińskiego w 2012 roku. Jest przyznawana w czterech kategoriach: „Gospodarka”, „Kultura”, „Sport i Turystyka” oraz „Działalność Społeczna”, a wręczana na Gali Powiatu Konińskiego.

Jan Czaja jest nominowany w kategorii „Działalność Społeczna”.

Jan Czaja, emerytowany rolnik, mieszkaniec Nowego Krzymowa. Udziela się społecznie od osiemnastego roku życia. Wtedy wstąpił w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej, w której strukturach działa do dziś. Na przestrzeni lat był działaczem młodzieżowych organizacji rolniczych i społecznych. Od dwudziestu lat koordynuje w gminie Krzymów organizowaną przez Koniński Bank Żywności akcję zbiórki artykułów spożywczych dla potrzebujących, pod nazwą „Pogotowie świętego Mikołaja”. Jest pasjonatem historii Polski i lokalnej. Swoją wiedzą i doświadczeniami często dzieli się z uczniami szkół działających w gminie Krzymów, nazywany jest przyjacielem szkół. Współtwórca wojskowej grupy rekonstrukcyjnej złożonej z mieszkańców gmin Krzymów, Kramski i Stare Miasto oraz miasta Konina. Posiada sporą kolekcję dawnych przedmiotów i maszyn rolniczych oraz motorów. Proszony o pomoc, jeśli jest w stanie pomóc, nigdy nie odmawia.

Powyższe informacje z całą pewnością potwierdzają, że Jan Czaja w pełni zasługuje na Nagrodę na rzecz rozwoju Powiatu Konińskiego.

Krzysztof Kędziora jest nominowany w kategorii „Kultura”.

Krzysztof Kędziora od 2011 roku – a więc od samego początku – jest Dyrektorem

Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. W ciągu siedmiu lat udało mu się stworzyć prężnie działający ośrodek, którego funkcjonowanie wyznaczają trzy główne gałęzie działalności: edukacja artystyczna, impresariat oraz działalność medialna.

W ramach edukacji artystycznej, ośrodek może pochwalić się bogatą ofertą zajęć: wokalnych, tanecznych, językowych, nauka gry na instrumentach klawiszowych, gitarze, nauka gry na instrumentach dętych, ZumbaFitness, ZumbaKids i zajęcia plastyczne. W Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie od 2013 roku funkcjonuje Orkiestra Dęta GOK, która uświetnia uroczystości lokalne i ponadlokalne, bierze ponadto udział w przeglądach i konkursach orkiestr. Od początku istnienia działa również sekcja szachowa, dwa lata temu przekształcona w klub szachowy „KS GOK DWIE WIEŻE BRZEŻNO”, który skupia młodych zawodników z gminy Krzymów – wielu z nich odnosi sukcesy na arenie powiatowej i wojewódzkiej. Instytucja daje również możliwość rozwoju artystycznego dorosłym Mieszkańcom gminy Krzymów – w jej ramach funkcjonują dwa zespoły ludowe („Brzeźnianki” i „Krzymowiaczy”) oraz koła gospodyń wiejskich.

Na uwagę zasługuje również działalność impresaryjna, bowiem Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie jest organizatorem wielu imprez o randze gminnej, ale również włącza się w organizację wydarzeń rangi powiatowej.

Od 2012 roku, z inicjatywy dyrektora Krzysztofa Kędziory, powstały pierwsze w gminie Krzymów, lokalne media: miesięcznik „Wiadomości Gminy Krzymów” oraz internetowa rozgłośnia radiowa „Ale!RADIO”,

dla której podjęto starania o uzyskanie koncesji na nadawanie w eterze.

Również z inicjatywy Krzysztofa Kędziory powstał chyba najbardziej znany w regionie element działalności GOK-u: Teatr na Peryferiach. Skupia on aktorów teatrów z Gniezna, Kalisza i Poznania, którzy właśnie w Brzeźnie znaleźli miejsce do tworzenia spektakli z gatunku komedii i farsy. W 2017 roku teatr zainaugurował swoją działalność premierą komedii Roberta Bruttera „Kantata na cztery skrzydła”, w marcu br. odbyła się premiera bajki dla dzieci pt. „Pszczółka Majka”, we wrześniu wystawiono komedię „Związek otwarty”, natomiast 7 grudnia „Shirley Valentine”. Każdy spektakl cieszy się ogromnym zainteresowaniem publiczności – widzowie przyjeżdżają do Brzeźna z najdalszych stron regionu. Jesienią tego roku teatr zaczął również wyjeżdżać ze spektaklami, promując tym samym gminę Krzymów i markę Teatr na Peryferiach w innych miastach. W planach są kolejne premiery, również z udziałem gwiazd znanych z telewizji i dużego ekranu.

Krzysztof Kędziora jest politologiem, dziennikarzem i menadżerem kultury. Jest także autorem sztuk teatralnych z gatunku komedii – w 2017 roku, jego debiut „Wykapani zięć” otrzymał drugą nagrodę w prestiżowym konkursie „Komedioopisanie” zorganizowanym przez Teatr Powszechny w Łodzi i w 2018 roku właśnie na deskach łódzkiego teatru odbędzie się prapremiera tejże komedii w reżyserii Pawła Szkotaka. W październiku ubiegłego roku odbyła się natomiast prapremiera farsy „Rubinowe gody” w warszawskim Teatrze Druga Strefa, w którym do dziś sztuka ta gromadzi na widowni komplet publicz-

ności. Trzecią komedią Krzysztofa Kędziory pt. „Sceny naiwności” zainteresowany jest jeden z warszawskich, prywatnych teatrów – prapremiera planowana jest jeszcze w tym sezonie.

Krzysztof Kędziora od piętnastu lat jest także lektorem radiowym, telewizyjnym i filmowym. Jego głos usłyszeć można m.in. w produkcjach emitowanych w RadiuZET, TVN24, TVN Style, TVP, Polskim Radiu oraz wielu innych, komercyjnych rozgłośniach i stacjach telewizyjnych. Jest także jednym z lektorów audiodeskrypcji w telewizji Super Polsat, a także lektorem filmowym m.in. w TBN Polska. Jako aktor dubbingowy ma na swoim koncie udział w filmach: „Jeź Jerzy” oraz „Atak paniki”.

Determinacja w ciągłym rozwijaniu Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, inicjowanie wielu, ambitnych działań artystycznych – głównie teatralnych, a ponadto duży wachlarz dodatkowych działań, w które angażuje się Krzysztof Kędziora, z pewnością wpisują się w promocję naszego regionu w kraju. Dlatego nominacja do Nagrody za Działalność na Rzecz Powiatu Konińskiego jest w pełni uzasadniona.

Firma Bioproten jest nominowana w kategorii „Gospodarka”.

Spośród zgłoszonych kandydatur Kapituła powołana przez starostę konińskiego rekomenduje najlepsze osoby, firmy i organizacje. Ostateczną decyzję podejmie Zarząd Powiatu Konińskiego. Laureatów poznamy na Gali Powiatu Konińskiego w styczniu 2019 roku.

| mar.

MIEJSCE DLA NAJMŁODSZYCH

Gmina Krzymów chce przystąpić do rządowego programu Maluch Plus. Jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem, pierwszy gminny żłobek powstanie w Krzymowie do końca przyszłego roku.

Do dwudziestego ósmego grudnia gmina musi złożyć wniosek w tej sprawie. Wójt Danuta Mazur zleciła przygotowanie go firmie specjalizującej się w tworzeniu tego typu wniosków i mającej do tej pory w tej dziedzinie stuprocentową skuteczność.

— Program Maluch Plus zakłada, że w gminach, w których nie funkcjonuje jeszcze żłobek, rząd przeznacza trzydzieści tysięcy złotych na utworzenie jednego miejsca dla małego dziecka. My wiemy, że u nas jest taka potrzeba. Wspominałam też o tym w kampanii wyborczej — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Pierwszym problemem było ustalenie lokalizacji placówki. Ze statystyk urodzeń wynika, że najlepszym miejscem byłoby Brzeźno, jednak nie ma tam miejsca, w którym mógłby powstać. Inny pomysł dotyczył szkoły w Głodnie, miejscowości położonej w centralnej części gminy. Okazało się jednak, że w związku z prowadzeniem przez szkołę ośmiu klas i dwóch oddziałów przedszkolnych, nie będzie tam miejsca na żłobek.

— Po analizie naszych zasobów, znaleźliśmy takie miejsce. Jest to stara weterynaria w Krzymowie. Jest to budynek przy poczcie, w bardzo dobrej lokalizacji. Ma odpowied-

nie warunki, gdyż jest jednopoziomowy, a obok istnieje duży plac, który można zagospodarować na plac zabaw dla dzieci. Mamy już plan, jak wygrodzić ten teren, aby znaleźć też miejsce na gminny sprzęt. Gdyby wszystko poszło zgodnie z planem, żłobek byłby zarejestrowany w styczniu 2020 roku, czyli powstałby do końca przyszłego roku — mówi Danuta Mazur.

Radni poparli decyzję o utworzeniu żłobka i zabezpieczyli pieniądze na napisanie wniosku aplikacyjnego. W przypadku sukcesu, firma przygotowująca wniosek zainkasuje pięć procent wartości projektu. Żłobek planowany jest na dwadzieścioro dzieci, zatem dotacja państwowa wyniesie sześćset tysięcy złotych. Gmina będzie musiała dołożyć około stu pięćdziesięciu. Jest jednak jeden wymóg: żłobek musi funkcjonować minimum pięć lat. W pierwszym roku jest dotacja od państwa, dlatego rodzice będą ponosić nieduże koszty, natomiast w kolejnych czterech latach, żłobek musi być obsadzony minimum w sześćdziesięciu procentach, co daje liczbę dwanaściora dzieci.

— Zastanawialiśmy się, czy w naszej gminie i w tym miejscu będziemy mieli wymaganą liczbę dzieci, ale jesteśmy spokoj-

niejsi, ponieważ muszą to być dzieci z Wielkopolski. Nie jesteśmy więc ograniczeni tylko do dzieci z gminy Krzymów, chociaż w regulaminie zapiszemy, że w pierwszej kolejności będziemy przyjmować dzieci z naszej gminy — mówi Danuta Mazur.

Pierwsze działania są już podejmowane. Przygotowywany jest wniosek, a wójt spotkała się z architektem, który zaprojektuje wszystkie pomieszczenia i inne elementy architektury potrzebne do funkcjonowania żłobka. | mar.



NA KAŻDYM ETAPIE ŻYCIA MOŻNA ZNALEŹĆ COŚ DLA SIEBIE

Siódmego i dziewiątego grudnia na scenie Teatru na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie można było obejrzeć monodram „Shirley Valentine” autorstwa Willy’ego Russella, w wykonaniu Izabeli Noszczyk, aktorki Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi.

Spektakl opowiada o kobiecie, która poświęcając się przez lata życiu domowemu, zatraciła swoje pasje i marzenia, ale postanawia zamienić swoje życie i zacząć wreszcie robić to, co chce, a nie to, co musi.

Paweł Markowski: **Od jak dawna gra pani „Shirley Valentine”?**

Izabela Noszczyk: Muszę przyznać, że od dawna.

To znaczy?

— To znaczy, że jak zaczynałam miałam czterdzieści lat, a teraz mam trochę więcej niż czterdzieści pięć. Żartuję, ale tak poważnie to już osiem lat.

Skąd bierze się popularność tego tekstu?

— Wydaje mi się, że tematyka jest bardzo interesująca, cała ta historia jest wartko zapisana. W ogóle Willy Russell, który stworzył ten tekst by fryzjerem...

No tak, a do salonów fryzjerskich przechodzą kobiety, które najczęściej lubią opowiadać różne historie.

— Tak. One siedzą, gdy kręcą te włosy, farbują, lokują i co mają robić? Gadają. I ja myślę, że Willy Russell słuchał tych opowieści i doszedł do wniosku, że można skleić z nich całkiem interesującą historię, i że każda z kobiet znajdzie w niej coś dla siebie. Panowie też.

Ale ten tekst można też traktować jako pewną refleksję nad związkami kobiet i mężczyzn o patriarchalnej strukturze,



Fot. archiwum

a w tej strukturze kobiety bardzo często dużo tracą, ponieważ poświęcają się macierzyństwu, rodzicielstwu, pielęgnowaniu tak zwanego ogniska domowego, usługiwaniu mężowi i dzieciom i w tym czasie gubią swoje pasje i marzenia, tak jak Shirley Valentine. Ale ona zmieniła swoje życie, jednak chyba nie każda kobieta to potrafi.

— Myślę, że nawet nie każda by chciała,

bo dla niektórych spełnianie się w domu jest absolutnie dobre. To jest wybór życia. Ale są takie osoby, a myślę, że ten monodram mógłby też zagrać mężczyzna, dlatego że mówimy o jakimś straceniu marzeń, pragnień, że pędzimy gdzieś przez całe życie. Wypełniamy je oczywiście domem, dziećmi, ale pewien czas mija i zostajemy sami. Jeśli czegoś nie nabudujemy między sobą w związku, to później jest ciężko się odnaleźć i ja myślę, że to jest historia dla każdego, kto by chciał coś jeszcze w życiu odnaleźć. Shirley ma czterdzieści dwa lata, ale w dzisiejszych czasach może mieć trzydzieści osiem, pięćdziesiąt pięć i sześćdziesiąt. Więc każdy człowiek, na każdym etapie życia, może jeszcze znaleźć coś dla siebie, jakąś satysfakcję i się spełniać. I to jest chyba najfajniejsze i najciekawsze dla mnie w tym tekście.

I na to nie jest za późno, jeśli oczywiście człowiek jest zdrowy.

— Oczywiście, że tak. Zdrowie jest najważniejsze. Ale jak się ma chęci, to dużo jeszcze można w życiu zdziałać i mieć z tego radość.

Ten monodram to również wielkie wyzwanie aktorskie. Jest tu dużo tekstu, który trzeba zagrać i ograć przy bardzo minimalistycznej scenografii. To musi być duży wysiłek dla pani.

— Rzeczywiście. Ja dosyć długo zastanawiałam się, czy zrobić monodram, bo uwa-

żam, że trzeba mieć dużo doświadczenia zawodowego. Prawdę mówiąc, namówił mnie mój mąż, żebym podeszła do tego tekstu tak, aby całą tę historię dobrze opowiedzieć i zrobić z niej przedstawienie. Po występie nie mam już siły na nic.

Ale warto podejmować wysiłek, żeby coś zrobić. Tak postąpiła Shirley ze swoim życiem, a pani, podejmując trud zagrania tak obszernego tekstu, stworzyła świetną rolę i widowisko dające do myślenia nie tylko kobietom, ale i mężczyznom.

— Myślę, że mężczyźni też wychodzą w pewien sposób zaskoczeni i wyciągają coś dla siebie i związku ze swoją żoną czy partnerką. Dla mnie ważny jest też problem relacji z dziećmi. W spektaklu córka dorasta i nie ma w niej miejsca dla matki, syn dorasta i idzie swoją drogą. A my potrzebujemy czasem kontaktu, albo takiego zwrócenia się w naszą stronę. Nie chodzi mi o wykorzystywanie dzieci, ale takie połączenie myślowe z dziećmi, które idą sobie w świat. I muszę przyznać, że po tych ośmiu latach grania tego monodramu, to ten problem jest dla mnie coraz bardziej zrozumiały. Oczywiście spektakl głównie mówi o relacji mąż-żona, ale też matka-córka i syn, czyli o całej rodzinie, jakie są między nimi relacje i co to może dla nas znaczyć w życiu.

Więc warto o nie dbać.

— Bardzo.

NIEBEZPIECZNY CZAD

Jedna osoba została poszkodowana w wyniku podtrucia tlenkiem węgla w budynku mieszkalnym jednorodzinny w Smólniku.

Fot. archiwum



Do zdarzenia doszło dziewiątego grudnia po godzinie trzeciej. Wtedy właśnie wpłynęło zgłoszenie do Stanowiska Kierowania Komendant Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie.

Strażacy po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzili, że na posesji znajdują się dwa oddzielne budynki mieszkalne oraz budynek gospodarczy. Właściciel posesji poinformował, że brat w wyniku złego samopoczucia opuścił budynek i udał się do sąsiedniego obiektu w celu uzyskania pomocy. Z budynku wydobywał się wyczuwalny zapach dymu.

Strażacy zabezpieczeni w aparaty ochronny układu oddechowego oraz wyposażeni w detektor wielogazowy weszli do budynku, w którym wcześniej przebywała poszkodo-

wana osoba. Na miejsce zdarzenia przyjechał też Zespół Ratownictwa Medycznego, który udzielił podtrutemu mężczyźnie pomocy.

Urządzenie pomiarowe wykazało obecność tlenku węgla, najwyższe stężenie w okolicach kuchni węglowej. Strażacy wygasili palenisko oraz przewietrzyli cały budynek.

Po poinformowaniu ratowników medycznych o obecności tlenku węgla, poszkodowany został przetransportowany do szpitala.

Strażacy apelują o zachowanie szczególnej ostrożności i czujności w okresie grzewczym. Przypominają o konieczności dokonywania okresowych przeglądów oraz czyszczenia przewodów kominowych i wentylacyjnych. Warto też wyposażać swoje domy w czujniki tlenku węgla i dymu. | mar.

NOWOROCZNY FUTBOL

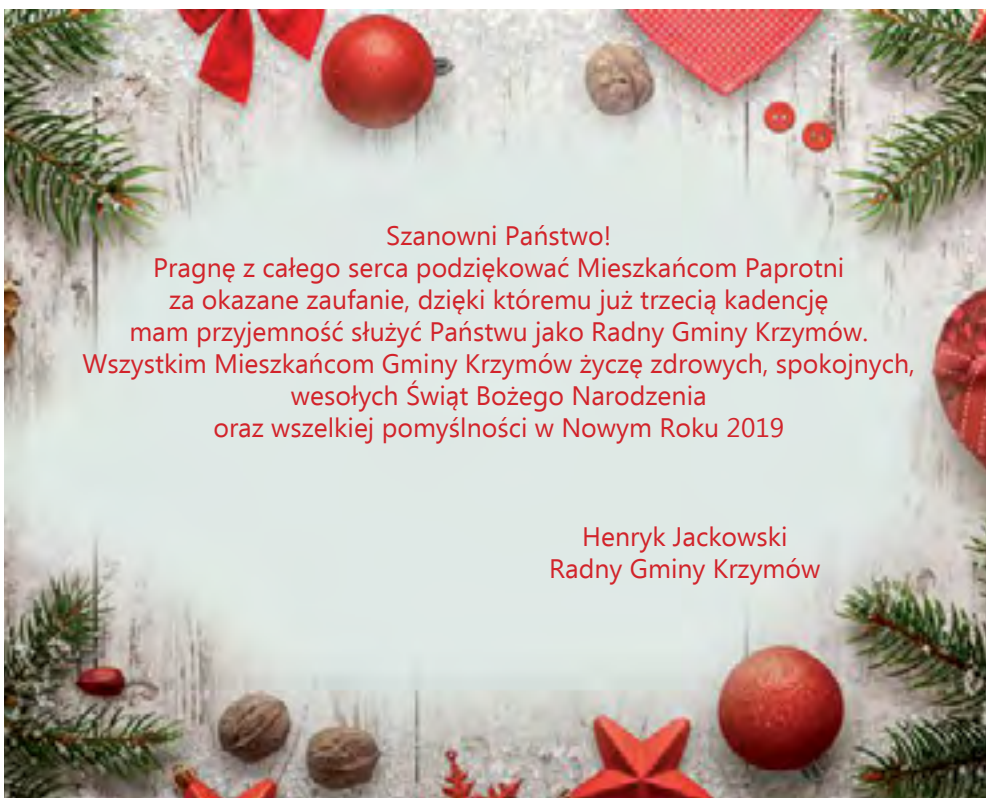
Na mecz noworoczny zaprasza Zarząd Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno. Mile widziani będą i kibice, i chętni do gry.

Mecz zostanie rozegrany pierwszego stycznia o godzinie czternastej na boisku „Orlik”, ale jeśli zgłosi się dużo zawodników i będzie można stworzyć pełne jedenastki oraz pozwolą na to warunki pogodowe, zostanie przeniesiony na stadion.

— Składy wystawią Czarni Brzeźno i druhowie z tutejszej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Ale mile będą widziane także inne drużyny. Wtedy czekać nas będzie więcej emocji i będzie lepsza zabawa — mówią organizatorzy meczu.

Noworoczne mecze wpisały się już w kalendarz wydarzeń sportowych gminy Krzymów, stając się ciekawym oraz zdrowym sposobem na spędzenie tego dnia. | mar.



Szanowni Państwo!

Pragnę z całego serca podziękować Mieszkańcom Paprotni za okazane zaufanie, dzięki któremu już trzecią kadencję mam przyjemność służyć Państwu jako Radny Gminy Krzymów. Wszystkim Mieszkańcom Gminy Krzymów życzę zdrowych, spokojnych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2019

Henryk Jackowski
Radny Gminy Krzymów

NIEZWYKŁE SPOTKANIE W NIEZWYKŁYM MIEJSCU

Spotkania wigilijne w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni zawsze są wyjątkowe. Przeplatają się w nich autentyczne skupienie nad istotą Bożego Narodzenia, serdeczność i radość. Zresztą WTZ w Paprotni to z pewnością jedno z najcieplejszych miejsc w gminie Krzymów.

W tym roku spotkaliśmy się na opłatkach dziewiętnastego grudnia. Podopieczni warsztatu przyjęli gości programem artystycznym. Skupili się w nim na duchowej istocie przyjscia Jezusa na świat i tłumaczyli, co dało człowiekowi narodzenie się Boga w ludzkiej postaci.

— *Te narodziny to przeżycie na wskroś duchowe, obejmujące jednak całego człowieka i odradzające go. Całego. To przeżycie odnowienia całego swojego życia. W sposób szczególny uczestniczy w tym dusza, bowiem ona przez Boga została stworzona, aby żyć wiecznie. I to ona jest tą częścią nas, dzięki której świat Boży jest nam dostępny.*

Narodziłem się w ludzkiej postaci, żebyś ty nigdy nie wstydził się być sobą. Narodziłem się jako syn człowieczy, żebyś ty mógł się stać synem Bożym. Narodziłem się prześladowany od początku na znak, któremu sprzeciwiać się będą, żebyś ty nauczył się przyjmować trudności. Narodziłem się w prostocie, żebyś ty nie był wewnętrznie zagmatwany. Narodziłem się dla ciebie, w twoim ludzkim życiu, żeby ciebie i wszystkich ludzi zaprowadzić do domu Ojca — mówili podopieczni i wychowawcy warsztatu.

Część artystyczną uzupełnił występ Faustyny Urbańskiej, która zaśpiewała dwie kolędy, akompaniując sobie na gitarze.

— *W życzeniach przytoczę słowa księdza Jana Twardowskiego: „Boże Narodzenie jest dlatego, żeby uczyć się miłości, żeby podawać sobie ręce, żeby się uśmiechać do siebie”. Więc czynimy to, dlatego życzę miłości, radości i zdrowia —* mówił Dariusz Urbański, Kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.

Następnie popłynęła lawina życzeń i słów potwierdzających wyjątkowość warsztatu. Wójt Danuta Mazur mówiła, że w tym miejscu Boże Narodzenie trwa przez cały rok, bo atmosfera miłości i radości tu trwa jak w Betlejem.

Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów przyznał się, że zawsze podczas warsztatowych Wigilii towarzyszyło mu silne wzruszenie. Teraz też było je widać.

Radny powiatu konińskiego, Sebastian Ławniczak, podziękował za to, że uczestnicy i pracownicy warsztatu uczą nas, jak należy się zachowywać wobec drugiego człowieka

i jak należy wyciągać pomocną dłoń.

Mirosław Kruszyński, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów życzył, aby wszyscy umieli dostrzec drugiego człowieka, gdyż wiara i nadzieja są bardzo ważne, ale najważniejszy jest drugi człowiek.

— *W powiecie konińskim jest pięć Warsztatów Terapii Zajęciowej i trzy domy srodowiskowe. Z perspektywy tych wszystkich ośrodków muszę powiedzieć, że tu jest wyjątkowy klimat. Fakt obecności tylu gości o czymś świadczy. Nie zawsze tak jest w warsztatach, że tyle osób współpracujących, sympatyzujących: władz gminy, rady gminy i innych organizacji oraz instytucji dociera do warsztatów. Tu jest wyjątkowy klimat. Myślę, że wynika to również z faktu, że tacy są uczestnicy, tacy są opiekunki i opiekunowie, państwo tu pracujący, ale i osoba pana kierownika, który jest osobą potrafiącą łączyć ludzi. Życzę, aby tak było zawsze i wszystkim życzę zdrowych, spokojnych świąt oraz szczęścia, na które każdy człowiek, każda żywa istota zasługuje —* mówiła Elżbieta Sroczynska, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Koninie.

W imieniu Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie, życzenia przekazał Prezes Gminny Jan Czaja, podkreślając dobrą współpracę między strażą a warsztatem dla dobra drugiego człowieka.

Po życzeniach gości i wspomnieniu tych, którzy są z nami i zasiadają do wspólnego stołu, „ale już w innej postaci”, uczestniczka warsztatu, Iwona, przeczytała fragment Ewangelii o narodzeniu Chrystusa, a ksiądz Wojciech Kaźmierczak poświęcił potrawy. Później wszyscy podzielili się opłatkami.

W trakcie spotkania został rozstrzygnięty konkurs na najładniejszą kartkę świąteczną. Wyróżnienia otrzymały: pracownia informatyczna, gospodarstwa domowego i stolarska. Nagrodą będzie grill przy wieży widokowej w Paprotni. Trzecie miejsce zajęła pracownia ogrodnicza, wygrywając wyjazd do kręgielni. Drugie miejsce zajęła pracownia krawiecka, za co zostanie nagrodzona wyjazdem do kina. Natomiast najładniejszą kartkę wykonała pracownia plastyczna, wygrywając pobyt plenariuszy w Zagrodzie Borovo. Ale to nie wszystko. Warsztat Terapii Zajęciowej dostał w tym dniu jeszcze jeden prezent.

— *Był to wojewódzki konkurs dla WTZ-tów na kartkę świąteczną. Na sto prac, komisja przyznała jedną nagrodę i sześć wyróżnień. I my jesteśmy tą placówką, która dostała jedno z wyróżnień. Dzisiaj nasza delegacja pojechała odebrać nagrodę. Kartkę przygotowały wspólnie pracownice: plastyczna i informatyczna. Cieszymy się bardzo z sukcesu —* mówił Dariusz Urbański.

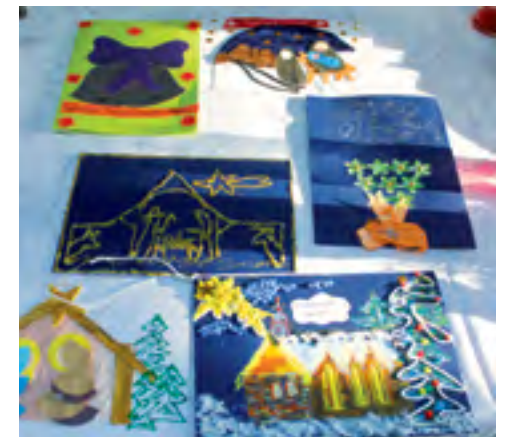
Dużo wesołości wywołały życzenia świą-

teczne przekazane przez jednego z podopiecznych warsztatu.

— *Chciałbym, żeby każdy był wesoły i uśmiechnięty, żeby ta pogoda biała była, ale nie ma śniegu i nie wiadomo, czy będzie w owe święta śnieg. I jeszcze życzę dużo zdrowia na te święta, żeby nikt nie chorował i żeby nikt się nie przeził w te święta —* mówił Roman.

I tego się trzymajmy. | mar.

Fot. P. Markowski (4x)



*Spokojnych, zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego, co najlepsze
w Nowym Roku*

*życzy
Jarosław Mielcarek
Radny Gminy Krzymów*



„SZCZUPAK” podSUMował ROK

Prawie podwojenie liczby członków, przeprowadzenie siedmiu zawodów sportowych i spotkanie edukacyjne dla młodzieży. To najważniejsze tegoroczne wydarzenia, zorganizowane przez Koło Wędkarskie PZW nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie. Walne zebranie sprawozdawcze koła odbyło się czternastego grudnia w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Można powiedzieć z pewnością, że kończący się rok był bardzo dobry dla koła wędkarskiego z Brzeźna. W pierwszym roku działania liczyło ono trzydziestu ośmiu członków, w tym roku jest ich już siedemdziesięciu jeden, a plany są takie, aby w przyszłym roku w kole było zrzeszonych osiemdziesiąt jeden osób.

— *Coraz więcej wędkarzy o nas wie, również dzięki współpracy z lokalnymi mediami, więc liczymy na jeszcze większe zainteresowanie* — mówi Tomasz Żółtek, Prezes Koła Wędkarskiego „Szczupak” w Brzeźnie.

Głównymi działaniami koła w 2018 roku była organizacja zawodów wędkarskich. W tym roku było ich aż siedem, w kategoriach wędkarstwo spławikowe, spinningowe i spławikowo-gruntowe. Aby wyłonić mistrzów poszczególnych kategorii, w każdej kategorii odbywały się dwie rundy.

— *Ponadto, z inicjatywy Janusza Morawskiego, sołtysa Szczepidła i radnego gminy Krzymów, zorganizowaliśmy w starorzeczu w tym sołectwie zawody towarzyskie, po których zostaliśmy zaproszeni przez pana sołtysa na plac zabaw w Szczepidle, gdzie pod namiotem*



tem zostaliśmy poczęstowani i bardzo dobrze przyjęci — dodaje Tomasz Żółtek.

Obecny na zebraniu Janusz Morawski, ponowił zaproszenie na przyszły rok.

Bardzo ciekawą inicjatywą, podjętą przez koło wędkarskie było spotkanie edukacyjne z młodzieżą ze szkoły podstawowej w Brzeźnie.

— *Spotkaliśmy się z uczniami jednej klasy szkoły podstawowej i jednej gimnazjalnej. Chcieliśmy opowiedzieć młodym ludziom nie tylko o naszym kole wędkarskim, ale też o metodach łowienia ryb i sposobach ich ochrony. Oba spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem. Uczniowie uważnie słuchali i chętnie odpowiadali na pytania. Ci, którzy udzielali prawidłowych odpowiedzi, otrzymywali od*

nas drobny upominek. Takich osób było dużo. Zaskoczyła nas ich znajomość zasad łowienia ryb i gatunków ryb — dodaje Tomasz Żółtek.

Zarząd koła ma nadzieję, że część młodzieży, z którą się spotkali, w przyszłości zasilą szeregi „Szczupaka”. Aby zostać członkiem koła, trzeba mieć skończone szesnaście lat, gdy jest się młodszym, można być tak zwanym uczestnikiem.

Planowany budżet koła na przyszły rok to pięć tysięcy złotych. W tym wędkarze liczą na dotację z gminy w wysokości trzech tysięcy. Pieniądze są przeznaczane na organizację zawodów, w tym na zakup nagród i posiłki. Wędkarze chcieliby też kupić namiot, który dawałby im schronienie w czasie niepogody, lub służył jako miejsce do przechowywania nagród i żywności podczas zawodów.

Na zebraniu był obecny Stanisław Spisacki, Sekretarz Zarządu Okręgu PZW w Koninie. Jeden z wędkarzy z Brzeźna chciał się dowiedzieć, czy okręg koniński PZW mógłby podpisać umowy z podobnymi na północy Polski, aby konińscy wędkarze mogli tam bezpłatnie łowić ryby. Gość zebrania odpowiedział, że nie jest to możliwe, gdyż zainte-



resowanie taką umową wędkarzy z regionu konińskiego jest znikome. Padły też pytania o skuteczniejszą walkę z kłusownictwem.

— *Na Jeziorze Słuckim zostali złapani dwaj kłusownicy. Zapłacili karę po pięć tysięcy złotych. Dział społeczna straż rybacka, a na etacie jest trzech lub czterech strażników, ale oni nie mają pieniędzy, żeby jeździć po wszystkich wodach. A to sprzyja kłusownictwu* — mówi Stanisław Spisacki.

Walne zebranie sprawozdawcze sprawnie prowadził Leszek Staszak, gospodarz koła, natomiast sprawozdania przedstawił Tomasz Żółtek.

Po zebraniu wędkarze i goście zostali zaproszeni przez zarząd na poczęstunek. | mar.

ZATRZYMAJMY SIĘ CHOĆ NA CHWILĘ

W miłej i pełnej ciepła atmosferze, druhny, druhowie i przyjaciele Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie spotkali się szesnastego grudnia na kolacji wigilijnej.

To drugie spotkanie opłatkowe strażaków. Pierwsze miało miejsce rok temu w mniejszym gronie.

W tym roku jest nas więcej, ponieważ mamy coraz więcej przyjaciół i znajomych, którzy są coraz bardziej zżyci z nami — mówi Tomasz Opszański, Prezes OSP w Brzeźnie.

Wśród uczestników spotkania były delegacje strażaków-przedszkolaków z Brzeźna i Szczepidła.

— *Łącznie mamy cztery grupy a to jest około sześćdziesięciorga dzieci. W Brzeźnie są trzy grupy: Orły, Sokoły i Jastrzębie. W Szczepidle jest jedna grupa — Kondorów. Raz w miesiącu spotykamy się i prowadzimy ćwiczenia. Dzieci są zachwycone. Moja córka również. Doczekałem się strażaka. Trzy razy próbowałem i wreszcie jest* — mówił ze śmiechem Tomasz Opszański. — *Bo dwie starsze córki nie interesują się tym* — dodał.

Opiekunką i zarazem dowódcą strażaków-przedszkolaków z Brzeźna jest nauczycielka Marta Olejniczak-Olczak, a grupy ze Szczepidła Justyna Łuczak.

Tomasz Opszański po prezentacji Dziecięcych Drużyn Pożarniczych złożył wszystkim życzenia i zaprosił gości do zabrania głosu.

— *Przed nami piękny okres świąt Bożego Narodzenia. Przychodzi na świat mała dziecina, a tak, jak widać w tej grupie (strażaków-przedszkolaków — przyp. red.), rodzi ona nadzieję. Dobrze by było, abyśmy sobie życzyli, żeby te ścieżki nam się prostowały na co dzień, żeby w codziennym życiu towarzyszyła nam życzliwość, pogoda, optymizm, zdrowie i chęć niesienia dobra drugiemu człowiekowi. Na każdy dzień tego i nowego roku chcę życzyć tego, co najlepsze* — mówiła Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Posel Tomasz Nowak i zarazem druh ho-



norowy OSP w Brzeźnie, najpierw pogratulował Danucie Mazur wyboru na wójta i wyraził nadzieję, również jako mieszkaniec gminy, że wspólnie uda się zrobić wiele dobrego i dla gminy, i dla gminnych straży. Następnie złożył życzenia.

— *To piękne, że w historii Polski tradycja łamania się opłatkiem, tradycja wspólnego zasiadania do stołu, gdzie jest ten jeden talerz dla zbląkanej osoby, która może się w każdej chwili zjawić jest piękną tradycją. I niech to oczekiwanie na tego, który może się zjawić niespodziewanie, towarzyszy nam w naszym myśleniu o rzeczywistości. Że zawsze, w każdej chwili jesteśmy gotowi przyjąć kogoś. Kogoś nowego, kogoś, kto przychodzi do nas z nadzieją. Z nadzieją na to, że się spotkamy, podamy sobie ręce, spojrzemy sobie w oczy i powiemy: witaj. Witaj wędrowcze. Jesteśmy tutaj po to, żeby wspólnie porozmawiać i od czasu do czasu wspólnie przeżyć piękne chwile jedności. O tę jedność i wspólnotę na 2019 rok składam wszystkim najlepsze życzenia. Niech się dobrze dzieje* — mówił Tomasz Nowak.

Życzenia złożyli również Błażej Rakowski w imieniu Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie, Mirosław Kruszyński, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów i radny po-

wiatu Sebastian Ławniczak. Po życzeniach, Hubert Borowiak, Naczelnik OSP Brzeźno przedstawił najważniejsze wydarzenia z życia jednostki w tym roku. Następnie wszyscy podzielili się opłatkiem i zasiedli do stołów, gdzie czekały na nich barszcz, pierogi, ciasta oraz kawa i herbata.

Strażacy-przedszkolacy dostali słodkie paczki od Mikołaja, który zostawił je u Tomasza Opszańskiego i poprosił prezesa, żeby w jego imieniu przekazał je dzieciom. Były też podziękowania dla druhen, które zadbały o obfitość stołów.

A nad tym wszystkim unosiły się dźwię-

ki kołęd zagranych przez Klaudię Opszańską i Tomasza Olejniczaka.

— *Chciałbym, abyśmy dzisiaj wyciszyli się. Wkraczając w ten świąteczny nastrój, takie wytchnienie nam się przyda. Przez cały rok ciągle biegamy, ciągle nie mamy czasu, ciągle odbieramy telefony i gdzieś się spieszymy. Dlatego chciałbym, abyśmy dzisiaj posiedzieli sobie i porozmawiali w totalnym spokoju* — mówił Tomasz Opszański.

I tak było. Strażackie spotkanie opłatkowe przebiegło w miłej, spokojnej i swobodnej atmosferze. | mar.



Niech radość z Narodzenia Chrystusa natechnie nas radością i nową nadzieją, odnowi w nas wiarę w drugiego człowieka oraz pomaga nam w realizacji planów i zamierzeń. Wszystkiego dobrego na Święta i w Nowym Roku

*życzą
Zarząd oraz Członkowie
Koła Wędkarskiego „Szczupak”
w Brzeźnie*

PODIUM I WYŻSZE KATEGORIE

Mateusz Zawadzki z Klubu Szachowego GOK Dwie Wieże Brzeźno znalazł się na podium Mikołajkowego Turnieju Klasyfikacyjnego w szachach klasycznych w Ślesinie.

Turniej został rozegrany pierwszego i drugiego grudnia w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Ślesinie. W tym roku w turnieju zagrało aż dziewięćdziesięciu siedmiu zawodników z klubów z Gniezna, Konina, Pleszewa, Łomży, Brzeźna, Kościelca i Ślesina oraz zawodnicy niezrzeszeni w klubach.

Turniej podzielono na trzy grupy rankingowe. W grupie A grali zawodnicy z rankingiem 1800-1900, w grupie B zawodnicy z rankingiem 1400-1600, natomiast grupa C, to zawodnicy z rankingiem 1000-1250. W turnieju oprócz rywalizacji o miejsce na podium szachiści walczyli o wyższe kategorie szachowe, takie normy wyrobiło aż dwudziestu zawodników, wśród nich pięcioro szachistów z klubu KS GOK Dwie Wieże Brzeźno. Normę na III kategorię wyrobił Adam Kałużny, na IV Mateusz Zawadzki, natomiast normy na V kategorię wyrobili Mateusz Godzich, Mateusz Majda i Zofia Klimczak. Klub KS GOK Dwie Wieże Brzeźno reprezentowało 16 szachistów.

Udział w turnieju zakończył się dużym sukcesem dla Mateusza Zawadzkiego, który w grupie C chłopców zajął drugie miejsce.



Fot. archiwum (3x)



Tymczasem ósmego grudnia w szkole podstawowej w Brzeźnie odbył się gminny Mikołajkowy Turniej Szachowy. Wzięło w nim udział dwadzieścioro jeden szachistów z gminy Krzymów. Turniej podzielony został na trzy kategorie wiekowe: grupa A rocznik 2005 i starsi, grupa B roczniki 2006-2008 i grupa C rocznik 2009.

Wyniki końcowe w grupie A: pierwsze miejsce Krzysztof Radzinski, drugie Mateusz Olejnik, a trzecie Kacper Jaroszewski.

Wyniki końcowe w grupie B dziewcząt: pierwsze miejsce Gabriela Majewska, drugie Patrycja Nita, a trzecie Oliwia Rakiewicz.

Wyniki końcowe w grupie B chłopców: pierwsze miejsce zajął Hubert Majda, drugie Jakub Bryl i trzecie Cyprian Urbański.

Wyniki końcowe grupy C dziewczynek: pierwsze miejsce Gabriela Pieróg, drugie Zofia Klimczak, a trzecie Martyna Perek.

Wyniki końcowe grupy C chłopców: pierwsze miejsce Mikołaj Jaroszewski, drugie Dawid Witkowski, a trzecie Mateusz Majda. | mar.



LEPIEJ PALIĆ OD GÓRY

Gmina Krzymów wspiera i podejmuje różnego rodzaju działania ekologiczne. Jednym z nich będzie pokaz takiego palenia w piecach zasypowych, które znacznie redukuje emisję dymu.

Idea pokazu może się wydawać śmieszna, bo kto nie potrafi rozpałić węgla w piecu. Okazuje się jednak, że w prosty sposób można sprawić, że węgiel lub drewno będą się spalać efektywniej, w znacznym stopniu ograniczając zanieczyszczenie powietrza.

— Pokaz poprowadzi przedstawiciel stowarzyszenia „Czyste Ogrzewanie”. Chodzi o to, że powinno się palić od góry, a nie od dołu. Przeprowadzane badania pokazują, że rozpalamie od góry poprawia o jedną trzecią wydajność pieca, lepiej wypalają się też powstające w piecu związki chemiczne i w dużo mniejszym stopniu przenikają w formie dymu do powietrza. Przy podpalaniu od dołu, część paliwa smaży się i związki chemiczne ulatniają się przez komin, zanieczyszczając powietrze — mówi Marcin Michlicki, Inspektor Straży Gminnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

Pokazy zostaną przeprowadzone dwudziestego stycznia, w Krzymowie i Brzeźnie. W Krzymowie od godziny ósmej do około dwunastej, na placu nowego marketu, a w Brzeźnie około dwunastej trzydzieści na placu przed kościołem.

— Organizujemy te pokazy w okolicach Mszy świętych, licząc na to, że zainteresuje się nimi więcej mieszkańców — dodaje Marcin Michlicki.

Prowadzący te swego rodzaju warsztaty przywiezie ze sobą dwa piece, w których roz-

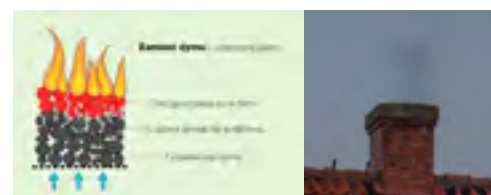
pali węgiel dwiema metodami, dzięki czemu będzie można się przekonać, która z nich jest efektywniejsza i bardziej ekologiczna. Będzie też mówił o tym, jakimi paliwami palić i jaki zastosować piec. Każdy otrzyma także ulotkę informacyjną. | mar.

Tanie ogrzewanie nie musi śmierdzieć!

Dym i smród to skutek ładowania dużych ilości węgla lub drewna na żar — mimo że tak palą "wszyscy" i "od zawsze".

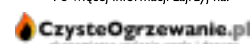


Lepiej podpałić paliwo OD GÓRY. Tak działają nowoczesne kotły, ale i stare tak mogą. Wtedy SPALA SIĘ DYM i dostajesz ~1/3 ciepła "gratis".



Im mniej dymisz, tym taniej ogrzewasz!
Paląc czystej oszczędzisz czas (rozpalasz raz i nie ma cię w kotłowni kilka(naście) godzin), pieniądze (zużyjesz do ok. 30% mniej opału) i nerwy (zniknie smoła, będzie dużo mniej sadzy).

Po więcej informacji zajrzyj na:



WĘKARZU! ZAPŁAĆ SKŁADKĘ

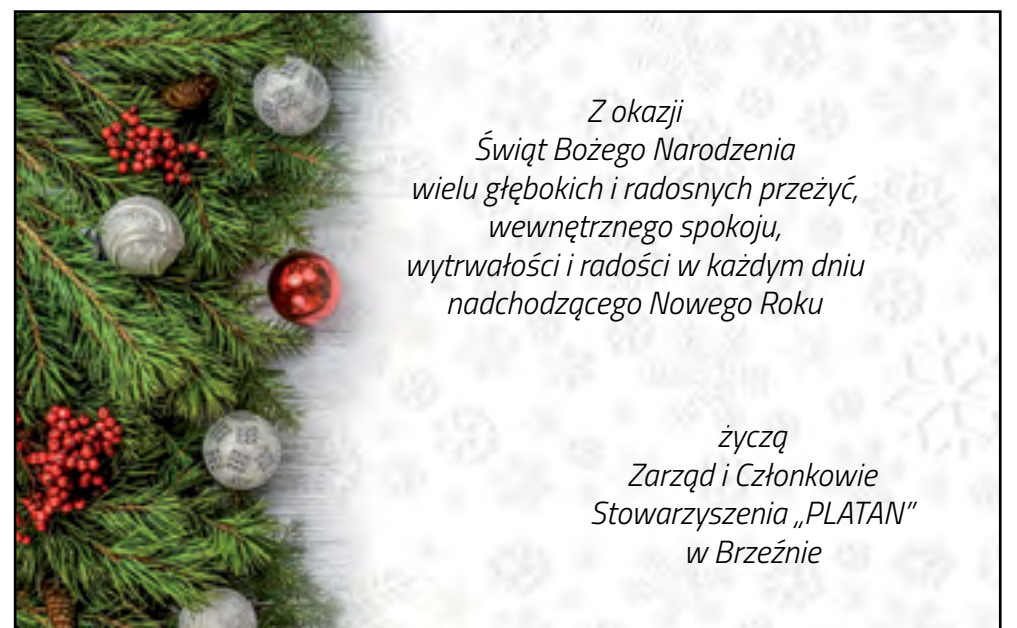
Zarząd Koła Wędkarskiego PZW nr 39 „Szczipak” w Brzeźnie informuje, że można już opłacać składki członkowskie i zezwalające na połowy na wodach nizinnych za 2019 rok. Dyżury w przyszłym roku pełnione w każdą środę od 15.30 do 17.00 w siedzibie koła przy ulicy Głównej 70A, wejście od boiska „Orlik”. Natomiast pierwszy dyżur zaplanowany jest jeszcze na ten rok i będzie prowadzony w czwartek 27 grudnia, również od godziny 15.30 do 17.00. Dyżury będzie pełnił skarbnik, Jan Matusiak.

Pełna składka uprawniająca do połowów na wodach nizinnych będzie wynosić sto dwadzieścia pięć złotych, natomiast składka

członkowska dziewięćdziesiąt złotych. Wysokość wpisowego nie zmienia się, czyli będzie kosztowało dwadzieścia pięć złotych.

Jeśli ktoś ma starą legitymację lub nie ma w niej możliwości wklejania znaczków, to koszt wyrobienia nowego dokumentu wynosi pięć złotych. Do legitymacji należy dołączyć zdjęcie.

Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego odstąpił od przyznawania zniżek. Jeszcze w tym roku renciści lub emeryci mogli korzystać ze zniżek, jeśli mieli udokumentowaną dziesięcioletnią przynależność do związku, od stycznia będą musieli wносить pełne opłaty. | mar.



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziara. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.



MAMMOBUS PRZYJEDZIE DO KRZYMOWA

W styczniu część mieszkank gminy Krzymów będzie mogła skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych. Badanie będzie wykonane przez wyspecjalizowany i bardzo doświadczony personel medyczny LUX MED.

Do badania uprawnione są panie w wieku od pięćdziesięciu do sześćdziesięciu dziewięciu lat, które są ubezpieczone, nie były leczone z powodu raka piersi a także nie miały wykonanej mammografii w ciągu ostatnich dwóch lat lub są w grupie ryzyka i otrzymały w poprzednim roku wynik ze wskazaniem do wykonania mammografii po dwunastu miesiącach.

Aby uniknąć oczekiwania w kolejce oraz sprawdzić uprawnienie do badania należy zadzwonić pod numer telefonu 58 666 24 44 lub na wejść na stronę www.mammo.pl/formularz.

Przy rejestracji telefonicznej Narodowy Fundusz Zdrowia wymaga weryfikacji uprawnień do badania na podstawie podanego numeru PESEL, dlatego przy kontakcie telefonicznym trzeba mieć przy sobie dowód osobisty. Badanie nie wymaga skierowania lekarskiego.

Zdjęcia w technice obrazowania cyfrowego będą oceniane przez dwóch niezależnych lekarzy radiologów, a w przypadkach wątpliwych, nawet trzech lekarzy. Istotnym elementem opisu badania jest ocena porów-



Fot. archiwum

nawcza z poprzednimi obrazami, dlatego trzeba wziąć zdjęcia z poprzednich mammografii. Paniom, u których zaistnieje konieczność wykonania badań uzupełniających LUX MED udzieli wszelkich wskazówek i pomoże w umówieniu dogodnego i szybkiego terminu dalszych badań.

Mammobus będzie oczekiwał na panie dwudziestego drugiego stycznia w Krzymowie na parkingu przy urzędzie gminy, ulica Kościelna 2.

Wszystkie Panie uczestniczące w badaniu otrzymają prezent w postaci próbek kosmetyków. | mar.

Rak piersi co roku odbiera życie kilkunastu tysiącom polskich Kobiet – mamom, siostrom, przyjaciółkom. Często kobiety zbyt późno dowiadują się, że są chore – rak nie boli, w początkowym stadium nie wpływa źle na samopoczucie, dlatego panie rzadko zadają sobie pytanie, czy ta choroba może ich dotyczyć. Tymczasem, tylko regularne kontrolowanie stanu zdrowia pozwala ocenić, czy w organizmie nie zachodzą niebezpieczne zmiany chorobowe. Niestety, zadowalający wynik poprzedniej mammografii nie zawsze gwarantuje, że obecnie nie zagraża kobiecie nowotwór piersi. Bezpłatna mammografia w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi finansowanego przez NFZ pozwala to skutecznie sprawdzić

Z PRZEDSZKOLAKA NA STRAŻAKA

Przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie powstaje Dziecięca Drużyna Pożarnicza. Na razie tworzą ją przedszkolaki z oddziałów przedszkolnych Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Fot. P. Markowski



Dotychczas odbyły się dwie zbiórki, podczas których maluchy w formie zabawy poznawały numery alarmowe telefonów.

— *Jeśli nie ma akcji, to dzieci szybko się nudzą, dlatego uważam że nauka przez zabawę jest najlepszą formą edukacji* — mówi Tomasz Opszański, Prezes OSP w Brzeźnie.

Na spotkaniu, które miało miejsce trzydziestego listopada w szkole w Brzeźnie, przedszkolaki uczyły się między innymi podstaw musztry. I chociaż nie wszyscy dobrze rozpoznali, gdzie jest prawa a gdzie lewa strona, to ogólnie pierwsze spotkanie z musztrą można uznać za udane. Była też zabawa w gaszenie

pożaru wiadrkami, mająca uczyć dzieci pracy zespołowej, współpracy, bo przecież strażacy w czasie akcji nie działają pojedynczo, zawsze są w rotach lub zastępach. Maluchy miały też do pokonania strażacki tor przeszkód.

Obecnie Dziecięca Drużyna Pożarnicza liczy ponad trzydzieścioro dzieci z oddziałów przedszkolnych w Brzeźnie. Jednak wkrótce powstanie około dwudziestoosobowa grupa strażaków-przedszkolaków w Szczepidle.

OSP w Brzeźnie zaczyna kupować dla najmłodszych druhen i druhow mundury i hełmy. Na razie jest tych kompletów dwanaście, zatem potrzeby są jeszcze duże.

Dzieciom bardzo imponuje to, że stają się częścią strażackiej rodziny. Co im się podoba w straży?

— *Gaszenie pożarów i ściąganie kota*

z drzewa — mówi Igor.

I już wiadomo, że Igor będzie się specjalizował ratownictwie gaśniczym i wysokościowym. | mar.

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim mieszkańcom powiatu konińskiego
pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia,
zdrowia, spełnienia marzeń, pogody ducha.
Niech ten czas upłynie w gronie najbliższych,
a w nadchodzącym roku 2019
życzeń wszelkiej pomyślności*

*Sebastian Ławniczak
Radny Powiatu Konińskiego*

